

Sygn. akt II Ka 493/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2019 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Jaszczuk
Protokolant:	st.sekr.sądowy Agata Polkowska

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2019 r.

sprawy **R. J.**

obwinionego z art. 97 kw

na skutek apelacji, wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 4 kwietnia 2019 r. sygn. akt II W 1219/18

wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od R. J. na rzecz Skarbu Państwa 50 złotych tytułem opłaty za II instancję oraz 50 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ka 493/19

UZASADNIENIE

R. J. został obwiniony o to, że:

w dniu 9 lipca 2018 roku o godz. 10:30 w miejscowości H., ul. (...) na terenie parkingu przy sklepie z częściami żelaznymi kierując pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...) nie zachował należytej ostrożności, w wyniku czego wykonując manewr cofania uszkodził zaparkowany pojazd marki O. (...) o nr rej. (...), czym naruszył przepisy ruchu drogowego,

tj. o czyn z art. 97 kw.

Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2019 roku:

I. obwinionego R. J. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 97 kw i za czyn ten na podstawie art. 97 kw wymierzył mu karę grzywny w kwocie 500 (pięćset) złotych;

II. zasądził od obwinionego R. J. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania.

Apelację od powyższego wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim wniósł obwiniony zaskarżając go w całości na swoją korzyść. Dość obszernie rozbudowany środek odwoławczy sprowadzał się w zasadzie do zarzutu „błędnej oceny dowodów” dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, co winno się interpretować jako naruszenie art. 7 kpk.

Podnosząc powyższy zarzut obwiniony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie go od zarzucanego czynu lub ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd zważył, co następuje:

Apelacja obwinionego wraz z przytoczoną na jej poparcie argumentacją, w konfrontacji z całokształtem zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, okazała się niezasadna. Bezzasadność przedmiotowej apelacji wynika przede wszystkim z faktu, iż podniesiony przez skarżącego zarzut nie okazał się trafny.

Wyprzedzając zasadniczą część rozważań wskazać należy, iż pomimo, że analiza treści wywiedzionego środka odwoławczego doprowadziła Sąd Okręgowy do przekonania, iż nad wyraz obszernie rozbudowana apelacja, sprowadza się w zasadzie do zanegowania samego sprawstwa oskarżonego, uznano za stosowne bezpośrednio odniesienie się zarzutu podniesionego przez skarżącego.

Na wstępie należy zatem podkreślić, iż w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji przeprowadził ocenę dowodów odpowiadającą zasadom logicznego rozumowania, z wykorzystaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, zgodną z wymogami płynącymi z art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw i na tej podstawie dokonał klarownych i pozbawionych uchybień ustaleń faktycznych. Analizował przy tym i rozważał wszystkie dowody zebrane w sprawie i nie pominął żadnego z nich, zachowując nakazany ustawą obiektywizm w stosunku do stron procesowych. Ocena wyjaśnień obwinionego, jak i zeznań świadka oraz pozostałych dowodów nieosobowych, poprzedzona została ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności niniejszej sprawy, zatem zarówno okoliczności korzystnych, jak i niekorzystnych dla obwinionego.

Sąd Rejonowy szczegółowo wykazał, czym kierował się dokonując takiej a nie innej oceny dowodów oraz co zdecydowało, iż jedne dowody obdarzył wiarygodnością, a innym tego waloru odmówił. W ocenie Sądu Okręgowego w Siedlcach zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd pierwszej instancji z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, odpowiada zasadom logicznego rozumowania i zasadom doświadczenia życiowego. Fakt ten nie pozwala zatem przyjąć, iż w niniejszej sprawie Sąd przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, a następnie, dopuścił się błędów w ustaleniach faktycznych, mogących mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia.

W przedmiotowej sprawie materiał dowodowy opierał się przede wszystkim na nagraniu z monitoringu, na którym utrwalony został manewr cofania wykonywany przez skarżącego, podczas którego nastąpił moment zetknięcia się pojazdu obwinionego z pojazdem pokrzywdzonego. Słusznie Sąd Rejonowy obdarzył wiarą przedmiotowy dowód, albowiem w uzupełnieniu o zeznania świadka A. W., które uznano za szczerze i wiarygodne, obiektywnie oddał przebieg zdarzeń z dnia 9 lipca 2018 roku. Pomimo, iż przywołany świadek nie widział i nie słyszał samego momentu uderzenia przez obwinionego w jego pojazd, to podniósł, iż we wskazanej dacie parkował przed sklepem z częściami żelaznymi, a następnie – jeszcze w tym samym dniu - dostrzegł uszkodzenia swojego pojazdu. Rzeczone zeznania stanowią doniosły i pełnowartościowy dowód w sprawie, są bowiem spójne, logiczne, przekonujące i – jak już wspomniano powyżej – wzajemnie korespondują z treścią obrazu utrwalonego przez monitoring. Ponadto, Sąd Odwoławczy nie znalazł racjonalnych podstaw, dla których wskazany świadek – jako osoba obca dla R. J. - miałby zeznawać nieprawdę, obciążając tym samym obwinionego. W świetle wskazanych powyżej dowodów, a w szczególności jednoznacznego w swojej wymowie nagrania z monitoringu, wyjaśnienia obwinionego w zakresie w jakim przeczył swojemu sprawstwu, uznać należało za pozbawione wiarygodności. W ocenie Sądu Odwoławczego relacja, zaprezentowana przez obwinionego, została stworzona wyłącznie na potrzeby przedmiotowego procesu i stanowi realizację przyjętej przezeń linii obrony.

W ramach omówienia powyższego zarzutu dodać należy, iż nie przekonały Sądu Okręgowego argumenty skarżącego odnoszące się rzekomego przyczynienia się pokrzywdzonego do powstałego zdarzenia. Na uwadze mieć bowiem wypada, iż relacja przedstawiona przez skarżącego w wywiedzionym środku odwoławczym – jak gdyby rzekomo W. W. „wyczekiwał” chwili kiedy obwiniony pojawi się na parkingu, ażeby następnie ruszyć w jego kierunku i pozostawić otwarty pojazd w takim miejscu, by w ten sposób upozorować uderzenie przez obwinionego w jego auto, jest w ocenie Sądu Odwoławczego nie tylko nieprzekonująca, ale i niedorzeczna. Analogicznie potraktować winno się hipotetyczne, daleko idące przypuszczenia apelującego, jakoby wskazane zachowanie pokrzywdzonego, podyktowane było chęcią uzyskania odszkodowania. Wprawdzie, skarżący podniósł, iż przedstawiona przez niego wersja wydarzeń została mu przekazana przez anonimową kobietę, która znalazła się na parkingu bezpośrednio po zajściu, jednakże opisana wizja nie znalazła odzwierciedlenia w pozostałej części materiału dowodowego. Z tych względów, twierdzenia podniesione przez skarżącego w wywiedzionym środku odwoławczym, winno się jedynie uznać za polemikę z oceną materiału dowodowego, dokonaną przez Sąd Rejonowy.

Zamykając tę problematykę, nie sposób nie dodać, iż wprawdzie z protokołu oględzin auta obwinionego, sporządzonego przez funkcjonariuszy policji, wynika, iż ów pojazd nie posiadał widocznych uszkodzeń, jednakże skarżący zdaje się nie zauważać, iż w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku Sąd pierwszej instancji dosadnie zaznaczył, iż przywołany protokół został sporządzony miesiąc po zdarzeniu, co nie pozwala stwierdzić, że taki sam stan mechaniczny pojazd ten miał dnia 9 lipca 2018 roku. Wobec powyższego – wbrew twierdzeniom wielokrotnie podnoszonym przez apelującego – przywołany protokół nie może zostać uznany za niepodważalny dowód świadczący o niewinności R. J..

W tym miejscu jasno dopowiedzieć należy, iż w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, nie budzi żadnych wątpliwości, iż obwiniony popełnił zarzucany mu czyn. Słusznie zatem, Sąd Rejonowy uznał za niecelowe przeprowadzenie zawnioskowanego przez oskarżonego dowodu z opinii biegłego sądowego, podnosząc, iż w okolicznościach niniejszej sprawy nie zachodzi konieczność skorzystania, zarówno z wiedzy specjalisty z zakresu mechaniki samochodowej, jak i specjalisty z zakresu ruchu drogowego.

Biorąc pod uwagę kategorię zarzutów podniesionych przez apelującego, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, by na skutek ich treści odnieść się do rodzaju i wymiaru kary orzeczonej wobec oskarżonych. W powyższym kontekście, w ocenie Sądu Odwoławczego, wystarczającym będzie zatem stwierdzenie, iż nie sposób stwierdzić, aby zaskarżony wyrok w zakresie orzeczenia co do represji karnej, cechowała rażąca niesprawiedliwość.

Sąd Okręgowy nie uwzględniając apelacji wniesionej przez obwinionego utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim z dnia 4 kwietnia 2019 roku.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze, orzeczono na podstawie art. 119 § 1 kpw.

Z tych względów Sąd Okręgowy w Siedlcach orzekł jak w wyroku.